



# Angielsko-niemiecka interferencja językowa, czyli o roli fałszywych przyjaciół w uczeniu się języka obcego

DOI: 10.47050/jows.2022.2.123-129

Praca w klasie z zagadnieniem fałszywych przyjaciół niesie ze sobą elementy humoru i zaskoczenia, a przede wszystkim wzbudza ciekawość, co sprzyja lepszemu przyswajaniu wiedzy. Odwrócenie stereotypowego myślenia, zachęcanie uczniów do zadawania pytań i otwieranie oczu na kwestię ewolucji językowej – wszystko to sprawia, że fałszywi przyjaciele mogą być doskonałą pomocą dydaktyczną, czyli prawdziwymi przyjaciółmi nauczyciela.

KATARZYNA  
ZEGARSKA-JASIŃSKA  
Młodzieżowy Dom Kultury w Gdyni

Jako nauczyciel praktyk chętnie poszukuję sposobów, które mogą się okazać przydatne i efektywne w procesie przyswajania przez moich uczniów języka niemieckiego. Od pierwszego zetknięcia się ze zjawiskiem fałszywych przyjaciół wyczułam potencjał zagadnienia. Podobnie jak w przypadku relacji międzyludzkich, tak i w rzeczywistości językowej zdarzają się sytuacje, które czasem zbliżają i bawią, a czasem irytują lub zadziwiają. Osiągnięcie wzajemnego zrozumienia z pewnością ułatwiają podobieństwa – bazując na przeświadczeniu, że znamy drugą osobę i jesteśmy w stanie przewidzieć jej zachowania, w określonych sytuacjach spodziewamy się konkretnych reakcji. Kiedy ktoś, kogo znamy, nagle postępuje inaczej, niż wynika to z naszych doświadczeń, zaskakuje nas to, ale i na swój sposób ciekawi.

Czy łatwiej jest zrozumieć nieprzewidywalne zachowania człowieka, który pochodzi z tego samego kręgu kulturowego co my? A może nie ma to większego znaczenia? Tymi pytaniami rozważania o charakterze międzyludzkim przeniosę na płaszczyznę lingwistyczną – w jakiej sytuacji interferencja językowa pomaga, a w jakiej przeszkadza? Jak to wygląda z perspektywy uczniów, dla których język polski jest ojczystym, a niemiecki drugim językiem uczonym po angielskim? A co z osobami uczącymi się niemieckiego, dla których angielski jest językiem ojczystym? Na te pytania postaram się odpowiedzieć, opierając się na doświadczeniach i wnioskach, które zebrałam podczas obserwacji uczniów w trakcie pracy z nimi w Młodzieżowym Domu Kultury w Gdyni, jak również podczas wolontariatu w Bibliotece Hamlin Community Library w Pensylwanii ([www.libraryhamlin.org](http://www.libraryhamlin.org)) w Stanach Zjednoczonych, gdzie miałam możliwość kontaktu z innymi wolontariuszami – Amerykanami uczącymi się języka niemieckiego.

## Historyczne migracje, zmiany i niespodzianki językowe

Aby wprowadzić temat fałszywych przyjaciół, najpierw należy przygotować odpowiedni grunt. W tym celu zawsze w pierwszej kolejności zajmuję się tematem zmian zachodzących w obszarach językowych. Za kluczową kwestię uważam zapoznanie uczniów z szeroko pojętą rodziną języków, z tłem historycznym oraz uświadomienie, że granice nie

zamykają możliwości migracji języków. Moim celem jest pokazanie „życia języków” – z zapożyczeniami, zmianami, podobieństwami, różnicami i sytuacjami, które z nich wynikają. Swobodne poruszanie się w tej materii może spowodować, że włączy się myślenie, powstaną pytania, a języki – obce z nazwy – zaczną być postrzegane jako kompani, których chcemy poznać bliżej. Zazwyczaj zaczynam od zasugerowania, że dla obcokrajowców uczących się polskiego nasz język również bywa twardym orzechem do zgryzienia, przytaczając opowiedzianą przez Marka Niedźwieckiego anegdotkę. Otóż gdy znajdował się on ze znajomym z zagranicy na przejściu dla pieszych, jego towarzysz, optymistycznie sądzący, że skoro zna już nieco polskich słów, to rozumie zamieszczony na znaku napis „PIESI”, zadał pytanie: „Tutaj przechodzą przez ulicę psy?”. Hm, nie tylko... Anegdota ujawnia co prawda jedynie nieznamość polskiej formy gramatycznej słowa „pies” u obcokrajowca, nie zaś zdradliwość fałszywych przyjaciół w dwóch odrębnych językach, ale jednocześnie pokazuje, jak bardzo podobieństwo słów i niedokładna znajomość ich znaczenia mogą sprowadzić nas na manowce.

Kiedy wprowadzamy temat fałszywych przyjaciół, możemy sięgnąć po zapożyczenia, z których nie zawsze zdajemy sobie sprawę, a które stanowią naturalny element naszego języka. Dobrym przykładem jest słowo *wihajster* (po niemiecku: *wie heißt er?* – jak on się nazywa?), padające z ust osoby szukającej jakiegoś przedmiotu, którego konkretna nazwa nie przychodzi jej w tym momencie do głowy. I w drugą stronę – wiele wyrazów pochodzenia słowiańskiego przyjęli także Niemcy. Jak pisze Morciniec, ścisłe relacje ze słowiańskimi sąsiadami i średniowieczne osadnictwo sprawiły, że do dzisiaj przetrwały w języku niemieckim słowa pochodzenia polskiego lub czeskiego, np. polskie wyrazy: granica (*die Grenze*), dalej! (*dalli!*), ogórek (*die Gurke*), chomąto (*das Kumt*), twaróg (*der Quark*), szabla (*der Säbel*), chałupa (*die Kaluppe*), czapka (*die Tschapka* – nakrycie głowy ułanów), płóc – zdrobniale od płócica (*die Plötze*), kapusta (*der Kapusta*), kolejka/nie sprawiaj trudności! (*das Kaleika/mach kein Kaleika!*). Niektóre z nich funkcjonują w języku potocznym lub regionalnym (Duden.de).

Rozważając przykłady „nieporozumień” lingwistycznych lub pochodzenie zapożyczeń, warto przez chwilę zastanowić się nad przyczynami zmian w języku. W tym przypadku polecam przywołanie prostej historii, która – choć nie wiąże się bezpośrednio z tematem – stanowi dobre wprowadzenie do głównego zagadnienia. W książce Morcińca znajdziemy przykład, który świetnie trafia do uczniów. Otóż autor opisuje proces zmian na przykładzie ścieżki wydeptanej przez przechodniów na trawniku, powstałej nie w wyniku ich zbiorowego i celowego działania na szkodę terenu zielonego, ale na skutek minimalizowania przez nich wysiłku i próby zaoszczędzenia czasu. W dalszej części autor przenosi ten przykład do sfery językowej. Zdaniem Morcińca możemy skracać wypowiedzi, dopóki zachowują cel i sens:

Berlińczyk, który chce pozdrowić sąsiada zwrotem *guten Morgen*, wypowiada jedynie [mojn], co jest skrótem wymowy berlińskiej [ˌgutn ˌmorjn]. (...) Wyraz *heute* (dzisiaj) można skrócić do postaci *heut* i mimo to być zrozumianym. Wypowiedzenie *Hast du heut gegessen?* jest równie dobrze zrozumiane jak wyrażenie z wyrazem *heute*. Gdybyśmy jednak dalej chcieli skrócić wyraz *heut*, opuszczając na przykład ostatnią jego głoskę, to doszłoby do nieporozumienia i zamiast pytania „Czy jadłeś dzisiaj?” powstałoby pytanie „Czy jadłeś siano?” (*Hast du Heu gegessen?*) (2016: 10).

Zmiany w języku często więc wynikają z wygody, ale ich przyczyną – na przestrzeni wieków – bywały także sprawy zewnętrzne, np. nawiązywane między krajami liczne kontakty handlowe. Morciniec przedstawia to na przykładzie przymiotnika *englisch*, który do XIX w. oznaczał zarówno angielski, jak i anielski. Od tego czasu w związku z rozwojem gospodarczym Anglii zwiększył się eksport towarów do Niemiec, co poskutkowało wzrostem częstotliwości występowania słowa *englisch* w znaczeniu: pochodzący z Anglii (2016: 15).

Zastanowieniu nad genezą zmian językowych może towarzyszyć przedstawienie uczniom ogólnej historii języków germańskich. Należą do nich: angielski, niemiecki, niderlandzki, fryzyjski, afrikaans,

jidysz oraz języki skandynawskie – szwedzki, norweski, duński, islandzki i farski. Ich struktury gramatyczne mają wiele cech wspólnych, a mnóstwo wyrazów jest podobnych. Wynika to ze wspólnego rodowodu, czyli prajęzyka, nazwanego później pragermańskim. Zakłada się, że porozumiewali się nim mieszkańcy południowej Skandynawii oraz obszarów nad morzami Bałtyckim i Północnym w pierwszym tysiącleciu przed narodzeniem Chrystusa (Morciniec 2016: 5).

## Fałszywi przyjaciele – definicja i przykłady

Przedstawiona uczniom w zarysie historia języka rozwija się w ich świadomości i kiełkuje. W ich głowach tworzą się skojarzenia między drzewami genealogicznymi ludzi i języków. W świecie tych pierwszych rodzeństwo, mimo wspólnych rodziców, dojrzewa i rozwija się w różnych kierunkach. To samo dzieje się z językami – idą własnym torem, wciąż jednak zawierając w sobie elementy wspólne lub – zmodyfikowane przez historię – pozornie wspólne. Teraz dopiero warto przedstawić uczniom definicję fałszywego przyjaciela (ang. *false friends*, fr. *faux amis*, niem. *falsche Freunde*), czyli słowa „w danym języku, które z punktu widzenia morfologicznego i ortograficznego wygląda lub brzmi podobnie jak słowo w innym języku, ale jego całkowite znaczenie leksykalne lub jedno z nich jest zupełnie inne” (Tomaszkiewicz 2006: 39). Te zdradliwe jednostki językowe są kłopotliwe podczas uczenia się języków obcych, utrudniają pracę lektorom i nastręczają trudności tłumaczom.

Można je jednak analizować dwojako: z jednej strony uwzględniając tę ciemną stronę, o której mowa w definicji, a z drugiej traktując je jako wdzięczne narzędzie do nauki języka. Dlaczego? Po pierwsze, przez swoją diametralnie różną definicję znaczeń fałszywi przyjaciele zaskakują, co z kolei może sprzyjać zapamiętywaniu. Po drugie, są wyzwolicielem komicznych sytuacji – element humoru w procesie nauki korzystnie wpływa na pracę mózgu podczas utrwalania w pamięci danego wyrazu. Niemieckojęzycznych uczących się języka angielskiego bawią historie typu: w sklepie mięsnym korpulentny pan wskazuje na stek i pyta: *Can I become a steak please?* (ang. *become* – stawać się, niem. *bekommen* – dostać, otrzymać), czyli: Czy mogę stać się stekiem? zamiast: Czy mogę dostać stek?, czy stwierdzenie *I was talking to my chef*, użyte w znaczeniu: Rozmawiałem z moim szefem, zamiast: Rozmawiałem z moim kucharzem.

Nieporozumienia wynikające z niewłaściwego użycia słów mogą mieć też dalej idące konsekwencje, np. być źródłem porażki reklamowej znanych marek. Firma Clairol, produkująca produkty do włosów, wprowadziła do Niemiec w 2006 r. popularną w USA lokówkę Mist Stick. Na gruncie europejskim urządzenie nie zostało jednak dobrze przyjęte, ponieważ nikt nie zadbał o to, by odpowiednio wcześniej dowiedzieć się, że angielskie *mist* (tu: mgiełka) oznacza po niemiecku obornik. Szkoda, że firma Clairol nie skorzystała z doświadczenia Rolls Royce’a, który trzydzieści lat wcześniej pracował nad modelem o nazwie Silver Mist. Przed wprowadzeniem auta na rynek w Niemczech pracownicy zdali sobie sprawę, że nie będzie to dobrą nazwą dla luksusowego samochodu i przed produkcją zmienili nazwę na Silver Shadow (Jurberg 2020).

## Rozwiązywanie zagadek, czyli badanie pochodzenia wyrazów oraz zmian ich znaczenia i form

Podczas przedstawiania uczniom sytuacji humorystycznych, smaczków i niebezpieczeństw związanych ze zjawiskiem fałszywych przyjaciół językowych, w ich głowach zaczynają rodzić się pytania, jak i dlaczego w językach utrwaliło się tak wiele zdradliwie podobnych słów. Spособem na znalezienie odpowiedzi jest porównywanie ze sobą różnych języków – pomaga to rozwinąć umiejętność refleksji i świadomość ich używania. Aby to osiągnąć, młodzież powinna samodzielnie przeprowadzić dochodzenie w sprawie *falsche Freunde*.

Takie też zadanie otrzymali moi wychowankowie – na grupę polskich uczniów z roczników 2005–2008 czekała praca detektywistyczna. Na początku sami wybrali 10 par angielsko-niemieckich fałszywych przyjaciół (tab. 1), których historię powstania mieli zbadać.

Podzieliłam ich na dwa zespoły – pierwszy szukał pochodzenia słów angielskich, a drugi niemieckich (z pomocą *The online etymology dictionary* oraz *Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache*). Efektem ich pracy były krótkie definicje i wnioski z przeprowadzonego dochodzenia (tab. 2.) oraz ćwiczenia w aplikacji Wordwall sprawdzające znajomość wybranych fałszywych przyjaciół (rys. 1).

Tab. 1. Pary fałszywych przyjaciół, których pochodzenie badali uczniowie

	ENGLISCH	DEUTSCH	DEUTSCH	ENGLISCH
1	artist	Künstler	Artist	circus performer
2	fabric	Stoff	Fabrik	factory
3	floor	Fußboden	Flur	corridor
4	gift	Geschenk	Gift	poison
5	hose	Schlauch	Hose	trousers (BE) pants (AE)
6	map	Karte	Mappe	folder
7	mist	Nebel	Mist	dung
8	pregnant	schwanger	prägnant	precise
9	rock	Stein, Felsen	Rock	skirt
10	undertaker	Leichenbestatter	Unternehmer	manager, employer

Źródło: oprac. na podst. Sprachdirekt, *Falsche Freunde* (Multilingual.de).

Tab. 2. Definicje i wnioski uczniów z przeprowadzonego dochodzenia

DEFINICJE I POCHODZENIE	WNIOSKI
<p><b>Der Künstler</b> – słowo niemieckie, artysta, wyraz pochodzący od <i>die Kunst</i> – sztuka. Powstał w IX w. od rdzenia <i>ken-</i> – znać, wiedzieć oraz <i>können</i> – wiedzieć jak, potrafić. Słowo <i>kunst</i> występowało również w języku angielskim od XIX w., jednak się nie przyjęło.</p> <p><b>Artist</b> – słowo angielskie; ten, kto uprawia jedną ze sztuk pięknych, od francuskiego <i>artiste</i> (XIV w.), od włoskiego <i>artista</i>, od łacińskiego <i>ars</i>. Pierwotnie zwłaszcza w odniesieniu do sztuk, którym przewodniczyły muzy (historia, poezja, komedia, tragedia, muzyka, taniec, astronomia), ale także w XVII w. w odniesieniu do osoby wykwalifikowanej w jakiejś sztuce lub rzemiośle (w tym profesorów, chirurgów, rzemieślników, kucharzy).</p> <p><b>Der Artist</b> – słowo niemieckie; to po pierwsze osoba, która zawodowo wykonuje w cyrku sztuczki wymagające dużego opanowania własnego ciała (akrobata lub żongler). Drugie znaczenie to osoba, która wykazuje wybitną ekspresyjność, zwłaszcza w sferze językowej (przede wszystkim poetycko). Pochodzenie pod wpływem francuskiego <i>artiste</i>, ze średniowiecznej łaciny – <i>artista</i>; <i>ars</i> = zręczność.</p>	<p>W języku niemieckim stworzono słowo <i>Der Artist</i>, odrębne od istniejącego <i>die Kunst</i> dla sztuki związanej ze szczególną zręcznością ciała. W mniej więcej tym samym czasie powstało także samo angielskie słowo jako uniwersalne dla różnych rodzajów sztuki.</p>
<p><b>Der Stoff</b> – słowo niemieckie powstałe w XVII w. poprzez niderlandzki <i>stof</i>, starofrancuski <i>estoffer</i> – wypełniać, wypychać, wyścielać. <i>Estoffer</i> najprawdopodobniej powiązane jest z germańskim <i>stopfen</i> – wypychać, cerować.</p> <p><b>Die Fabrik</b> – słowo powstałe w XVI w. z łacińskiego <i>fabrica</i> – warsztat.</p> <p><b>Fabric</b> – słowo angielskie (z XIII w.); od łacińskiego <i>fabrica</i> – warsztat, zręczna produkcja. Od 1630 r. jako rzecz zrobiona; konstrukcja wszelkiego rodzaju. Znaczenie ewoluowało: od materiału wytworzonego (1753 r.) do materiału tekstylnego, tkanego lub filcowanego (1791 r.).</p>	<p>Niemieckie słowo wydaje się starsze. Bardziej kojarzy się z pracą ręczną (na domowy użytek), angielskie natomiast jest stosowane w odniesieniu do warsztatu.</p>
<p><b>Floor</b> – staroangielski <i>flor</i> – podłoga, chodnik, ziemia, dno (jeziora itp.), z proto-germańskiego <i>floruz</i> – podłoga. Znaczenie poziom domu pochodzi z lat 80. XVI w. Źródło także środkowoholenderskiego i holenderskiego <i>vloer</i>.</p> <p><b>Der Flur</b> – niemiecki pierwotnie płaski grunt, średnio-wysoko-niemiecki <i>vluor</i> – grunt, ziemia. Od XVIII w. jako przedpokój.</p>	<p>Do XVIII w. słowa miały to samo znaczenie w obu językach.</p>
<p><b>Das Gift</b> – średnio-wysoko-niemiecki, staro-wysoko-niemiecki prezent, od słowa dawanie.</p> <p><b>Die Gift</b> – używane jeszcze w XVIII, XIX stuleciu jako dar, prezent. Jako trucizna zachowuje pierwotnie rodzaj żeński, jako szkodliwa substancja jest po raz pierwszy używane w rodzaju męskim (pocz. XV w.), później w nijakim. Był to dar śmiertelny – określona dawka specyfiku była podawana podstępnie.</p> <p><b>Das Geschenk</b> – prezent (od <i>schenken</i> – średnio-wysoko-niemiecki, staro-wysoko-niemiecki <i>scenken</i>); pierwotnie – podawać do picia, właściwie – trzymać krzywo (z naczyń, z którego się nalewa). W znaczeniu dar od XIV w.</p>	<p>Wyraz <i>das Geschenk</i> powstał z powodu troski o bezpieczeństwo.</p>
<p><b>Hose</b> – spodnie/pończochy; od połowy XV w. obciste ubranie przypominające rajstopy noszone przez mężczyzn i chłopców. W znaczeniu elastycznej gumowej rurki do przenoszenia cieczy zostało po raz pierwszy potwierdzone w połowie XIV w.</p> <p><b>Pants</b> – spodnie; słowo angielskie z XVII w., wywodzi się od <i>pantaloons</i>.</p> <p><b>Der Schlauch</b> – wąż; średnio-wysoko-niemiecki <i>slūch</i> – zdjęta skóra węża (<i>Schlangenhaut</i>).</p>	<p><i>Hose</i> oznaczające spodnie to stare słowo, wspólne dla obu języków.</p>

<p><b>Map</b> – angielskie słowo z końca XIV w. pochodzące od łacińskiego <i>mappa</i> – serwetka, płótno (na których rysowano mapy).</p> <p><b>Die Karte</b> – późno-średnio-wysoko-wysoko-niemiecki <i>karte</i> – sztywna kartka, francuskie – <i>carte</i>, łacińskie – <i>charta</i>, greckie – <i>chártēs</i>.</p> <p><b>Die Mappe</b> – pierwotnie koperta/okładka na mapy. Wczesny nowy wysokoniemiecki – okładka (materiał) na mapy (XIV–XVII w.). Obecnie teczka na dokumenty.</p>	<p>Niemieckie słowo <i>die Mappe</i> powstało z uwzględnieniem łacińskiego/angielskiego słowa oznaczającego mapę.</p>
<p><b>Mist</b> – angielskie słowo oznaczające opady składające się z drobnych kropel wody, znacznie mniejszych niż deszcz, staroangielski <i>mist</i>. Jeśli pójść tropem od praindoeuropejskiego <i>meigh</i> – oddawać mocz, to wtedy wyjaśniałoby się niemieckie znaczenie słowa.</p> <p><b>Der Mist</b> – istnieje znaczenie tego wyrazu jako lekka mgła, ale jest to słowo angielskie. Jako słowo niemieckie oznacza obornik. Pochodzenie – staro-wysoko-niemiecki, pierwotnie – mocz, kał/błoto (po niemiecku <i>der Kot</i>).</p>	<p>Niespodzianka odkryta przypadkiem – polskie słowo „kot” okazało się mieć zupełnie nie-spodziewane znaczenie w języku niemieckim.</p>
<p><b>Pregnant</b> – angielskie słowo z wczesnego XV w. z łacińskiego <i>praegnantem</i> (mianownik <i>praegnans</i>, pierwotnie <i>praegnas</i>) – z dzieckiem, dosłownie przed urodzeniem, prawdopodobnie od <i>prae</i> – przed) + korzeń <i>-gnasci</i> – rodzić się. Drugie znaczenie z końca XIV w. – przekonujący, ważki, zwięzły, pełen znaczenia.</p> <p><b>Prägnant</b> – słowo niemieckie – dobitny, dosadny, trafny, w zwięzłej formie trafiony, jasny, wyraźny, jednoznaczny. Słowo to również pochodzi od łacińskiego przymiotnika <i>praegnans</i> oznaczającego w ciąży. W sensie przenośnym oznacza to, co napisane powyżej.</p>	<p>W tym wypadku, czy będzie to fałszywy przyjaciel, czy też nie, zależy od kontekstu.</p>
<p><b>Rock</b> – skała, kamień; słowo angielskie od staroangielskiego <i>rocc</i>.</p> <p><b>Der Rock</b> – niemieckie słowo, średnio-wysoko-niemiecki <i>roc</i>, staro-wysoko-niemiecki <i>roc(h)</i>, prawdopodobnie pierwotnie pajęczyna.</p>	<p>Wciąż szukają.</p>
<p><b>Undertaker</b> – angielskie słowo, około 1400 r., wykonawca różnego rodzaju zleceń. Od 1690 konkretnie przedsiębiorca pogrzebowy.</p> <p><b>Der Unternehmer</b> – słowo niemieckie, z francuskiego <i>entrepreneur</i> (przedsiębiorca), archaicznie angielski <i>undertaker</i>.</p>	<p>Uznali angielskie słowo za bliższe wykonywanej czynności niż niemieckie. Stwierdzili, że na pewno je zapamiętają przez grę słów składowych angielskiego wyrazu.</p>

Oprac. własne uczniów na podst. danych dostępnych w internecie.

Rys. 1. Ćwiczenie stworzone przez uczniów, sprawdzające rozumienie wybranych fałszywych przyjaciół

0:06

✓ 0

0:32

✓ 0

Artist

A

B

C

D

1 of 10

1 of 10

der Artist

hose

Artist

der Flur

gift

der Mist

A

B

C

D

5 of 10

5 of 10

fabric

floor

das Gift

die Fabrik

blauer Stoff

Oprac. własne uczniów w narzędziu Wordwall.

127

## Fałszywi przyjaciele oczyma Amerykanów

Jak wspominałam na początku, miałam też okazję pracować z uczniami amerykańskimi podczas pobytu w Pensylwanii. Dzielili się ze mną słowami, o których mówili, że wpędziły ich w największą językową konsternację, np. *schmuck* (angielskie znaczenie – idiota, głupek) i niemieckie *der Schmuck* – biżuteria. Ci z nich, którzy odwiedzili Niemcy, byli zaskoczeni napisami w witrynach sklepowych, sądząc, że właścicielami tychże sklepów byli ludzie o nazwisku Głupek. Używanie innego z fałszywych przyjaciół: *eventually* wywoływało niemalże niesnaski towarzyskie – Amerykanin opowiadał o zdarzeniu, w którym Niemiec pytał: *Would you eventually like to do...* (Czy zechciałbyś wreszcie..., mając na myśli ewentualnie). Mój amerykański rozmówca do czasu wyjaśnienia sprawy nie miał zbyt dobrego zdania o manierach swojego niemieckiego znajomego. Do podobnych nieporozumień językowych związanych ze zjawiskiem fałszywych przyjaciół dochodziło przy wskazywaniu drogi w mieście. Tutaj amerykański *block*, w znaczeniu kwartał ulic, kłócił się z niemieckim słowem *der (Wohn) block*, czyli blok (budynek) mieszkalny.

Niespodzianką dla Amerykanów uczących się języka niemieckiego było również spotkanie ze słowem symbolicznym dla tego kraju, czyli *eagle* (orzeł). Oczywiście skojarzenie z wyrazem *der Igel* okazało się pułapką. Otóż niemiecki *der Igel* to angielski *hedgehog*, a polski jeż. Skąd aż tak odległe znaczenia? Otóż słowo *hedgehog* w połowie XV w. zastąpiło staroangielski wyraz *igl*, a powstało ze skrzyżowania słów żywopłot i wieprz. Pierwszy element z powodu często odwiedzanych przez jeże żywopłotów, drugi to nawiązanie do jego świńskiego pyszczka. *Der Adler* (po niemiecku orzeł) i angielski *eagle*, chociaż nie widać tego na pierwszy rzut oka, mają wspólne pochodzenie. *Eagle* to bardzo duży ptak drapieżny z rodzaju *Aquila* (z rodzaju orłów). Z łaciny *aquila*, ze staroprowansalskiego *aigla* (poł. XIV w.), ze starofrancuskiego *egle*. Pierwotny termin *erne* wywodził się z germańskiego *Aar*. Niemiecki *Adler* ze średnio-wysoko-niemieckiego *adler*, a właściwie *Edelaar* (*edel* – szlachetny). Zamieszanie wywołało też słowo *Ponyfrisur*, które nie oznacza *Ponytail* (fryzury zwanej końskim ogonem), lecz angielskie *bangs* – grzywkę (nazwa od grzywy kucyka, a nie od ogona).

Konsternację wśród amerykańskich uczniów wywołuje także para: niemieckie *wollen* (chcieć) i angielskie *will* (w odniesieniu do przyszłości). Dla określenia tego, co będzie, występuje jeszcze połączenie *wellen* (staro-wysoko-niemiecki, do połowy XVII w.) + bezokolicznik. Od połowy XVI w. przeważa użycie *werden* + bezokolicznik (Futur I). *Wollen* stosujemy tylko do wyrażenia woli. Sporo zamieszania wprowadzają też powszechne w angielskim czasowniki modalne *must*, *mustn't* i *needn't*. Komunikację często utrudniają zdania typu: *You mustn't go to school*, gdyż nie oznacza to: *Du musst nicht zur Schule gehen* (Nie musisz iść do szkoły), ale coś zupełnie innego, czyli *Du darfst nicht zur Schule gehen* (Nie wolno ci iść do szkoły).

## Podsumowanie

Gdy porównałam dwie grupy, z którymi pracowałam, czyli młodzież polską uczącą się języka niemieckiego jako drugiego po angielskim oraz młodzież amerykańską, dla której język ojczysty tworzył pary fałszywych przyjaciół z językiem niemieckim, doszłam do dwóch podstawowych wniosków. Po pierwsze, dla obu grup temat był interesujący, świetnie działał pozytywny efekt zaskoczenia i rozbawienia. Po drugie, osoby z grupy, których językiem ojczystym jest angielski, szybciej wpadały w pułapkę fałszywych przyjaciół niż uczniowie polscy. Dla tych pierwszych skojarzenia były natychmiastowe i oczywiste, a przy wykonywaniu zadań nie mieli zbyt wielu wątpliwości.

Zrealizowaliśmy cele, które warto sobie postawić już na samym początku pracy z fałszywymi przyjaciółmi: zdobywanie bazowej wiedzy, kształtowanie umiejętności samodzielnego wyszukiwania informacji, budowanie sprawności analitycznych, dociekliwości oraz elastyczności, a także rozbudzanie zaciekawienia. Z pomocą fałszywych przyjaciół udało nam się ośwoić z zagadnieniem zmiany i odwrócić stereotypowe myślenie. Czy zatem fałszywi przyjaciele tłumacza to prawdziwi przyjaciele nauczyciela? Zdecydowanie tak!



## BIBLIOGRAFIA:

---

- Bartman, A. (2021), *Rynek pracy przyszłości: „Nasze dzieci będą uprawiać zawody, które jeszcze nie powstały”*, <[bit.ly/39w8Frq](https://bit.ly/39w8Frq)> , [dostęp: 27.10.2021].
- Bednarczuk, L. i in. (1988), *Języki Indoeuropejskie*, t. 2, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ezzeldin, I. (2014), *Top 63 International Marketing Mistakes & Pitfalls*, <[bit.ly/3Nem4mC](https://bit.ly/3Nem4mC)>, [dostęp: 11.10.2014].
- Forbes.pl (2017), *Do 2030 roku automatyzacja wpłynie na zatrudnienie 375 mln ludzi. Roboty odbiorą nam pracę? To przesada*, <[bit.ly/38A3cje](https://bit.ly/38A3cje)>, [dostęp: 29.11.2017].
- Jurberg, A. (2020), *14 Hilarious Marketing Translation Fails*, <[bit.ly/3MrwbnT](https://bit.ly/3MrwbnT)>, [dostęp: 24.06.2020].
- Morciniec, N. (2016), *Historia języka niemieckiego*, Konin: Wydawnictwo Psychoskok.
- Tomaszewicz, T. (2006), *Terminologia tłumaczenia*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe.

## NETOGRAFIA:

---

- Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache, <[www.dwds.de](http://www.dwds.de)>.
- Duden – Wörterbuch, <[www.duden.de](http://www.duden.de)>.
- Multilingual.de, Sprachdirekt, *Falsche Freunde* (False Friends), <[www.multilingual.de/falsche-freunde](http://www.multilingual.de/falsche-freunde)>, [dostęp: 18.05.2022].
- *The online etymology dictionary*, [www.etymonline.com](http://www.etymonline.com), [dostęp: 18.05.2022].
- *Wikipedia*, hasło „fałszywi przyjaciele” <[pl.wikipedia.org/wiki/Fałszywi\\_przyjaciele](https://pl.wikipedia.org/wiki/Fałszywi_przyjaciele)>, [dostęp: 18.05.2022].
- Wordwall, Ćwiczenie FF1, użytkownik Katarzyna20, <[wordwall.net/resource/29071262](https://wordwall.net/resource/29071262)>, [dostęp: 18.05.2022].

**KATARZYNA ZEGARSKA-JASIŃSKA** Nauczycielka języka niemieckiego w Młodzieżowym Domu Kultury w Gdyni, lektorka j. niemieckiego w Salonie Językowym Maverick w Gdyni, absolwentka Uniwersytetu Gdańskiego. Nauczyciel mianowany, w trakcie realizacji stażu na stopień nauczyciela dyplomowanego. Interesuje się fotografią.